

PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

Nowy Sącz, dnia 21 kwietnia 1952 r.

Zięcik Zbigniew ppor. Oficer Śledczy Pow. Urzędu
Nazwisko, imię oraz stopień służbowy of. śl.

Bezpieczeństwa Publicznego w Nowym Sączu

przesłuchiwał w charakterze podejrzanego

Nazwisko i imię O. L. C. H. A. W. A. Władysław Ps. "Twardy Goral"

Imiona rodziców i nazwisko panięskie matki

/personalia w aktach/

Data i miejsce urodzenia

Miejsce zamieszkania

Narodowość Obywatelstwo

Pochodzenie społeczne

Zajęcie

Zawód Wykształcenie

Przynależność do R. K. U. Stopień wojskowy

Stosunek do służby wojskowej

Stan rodzinny

Stan majątkowy

Odznaczenia i ordery

Karalność

Pyt; Wyjaśnijcie od kogo posiadaliście i jaką bronią palną oraz komu
ja przekazaliście ?Odp; W sprawie broni palnej pistoletów wyjaśniam następująco ponieważ
w poprzednim protokole zeznałem nieprawdę. Pistolet TT w miesiącu styczniu
1947 r. otrzymałem od Bieryta Rudolfa zam. obecnie w Nowej Wsi koło
Krynicy pow. N-Sącz. Bieryt pistolet TT posiadał od Bazioka Walentego
zam. w Kadozycy pow. N-Sącz. Pistoletu tego ja nie zdałem podczas ujawniania

Olekowicz Władysław

sie przed Komisja Ujawniajaca w PUBP w N-Saczu a zachowywalem go
gdzies koło do u obecnie nie pamietam w ktorym miejscu. Po amnestii
w miesiacu kwietniu lub w maju 1947 r. przyszedl do mnie Stojek
Jozef zamieszkal obecnie w Dabrowce pow. N-Sacz, ktory chcial
abym mu wypożyczyl pistoletu TT nie mowiac mi na co chce tego
pistoletu. Pistolet ja wypożyczylem Stojkowi poniewaz razem byli-
smy w bandzie "Smęgi" gdzie wystepowal pod ps. "Gryzon" i wiedzial
ze ja pistolet nie zdalem. Po uplywie miesiaca lub dwu miesiecy czasu
ja zwrucilem sie do Stojka aby mi pistolet wrzucil, lecz w tym cza-
sie pistoletu mi nie wrzucil mowiac ze nie ma czasu i nie ma go
w domu. Nastepnie po uplywie okolo miesiaca czasu spotkalem sie
ze Stojkiem w Nowym Saczu i gdy sie pytalem o pistolet to powiedzial
mi abym szedl do Szewczyka Tadeusza ps. "Wolny" zam. w Gaboniu pow.
N-Sacz, obecnie w Podegrodziu, ze on ma moj pistolet TT. Tak ja
poszedlem do Szewczyka, ktory mi wydal pistolet P.38 a gdy ja mu
oswiadczylem ze pistolet ja mialem inny to powiedzial mi ze taki
pistolet pozostawil Stojek wiec ja ten pistolet zabralem. Pistolet
P.38 zachowalem w spichlezu nalezacy do gromady a znajdujacy sie
koło swietlicy, ktory przechowywalem do pazdziernika 1951 r. a na-
stepnie sprzedalem go Perełce Stanislawowi.

Pyt; Zapodejcie kiedy i jakich okolicznosciach spotkaliscie sie
z Perełką Stanislawem?

Odp; W miesiacu lutym 1952 r. po napadzie na Spółdzielnie ZSCH-a
w Olszance w porze przedpołudniowej przyszedl do mnie Perełka
Stanislaw i pytal sie mnie co slychac co ludzie mowia jak szukali
na co ja mu powiedzialem ze Bezpieczenstwo szukało i chodzili z psa-
mi lecz po domach nie przeprowadzali rewizji i nic nie znalezi,
pochodzili i poszli. Na co Perełka powiedzial uwazaj jak koło twojego
domu chodzili to beda na ciebie myslec ze tys to zrobil. Na co ja mu
powiedzialem, ze wedlug opowiadani ludzi to tys to zrobil na co
Perełka oswiadczyl no no uwazaj bedziesz widzial co dzisiaj bedzie
poczem odszedl w kierunku Kadczy. W nastepnym dniu dowiedzialem sie
od ludzi, ze zostal dokonany napad rabunkowy na poszte i Spółdzie-
nie w Jazowsku pow. N-Sacz.

Na tym proto o przesłuchania podejrzanego przerano i po od-
czytaniu jako zgodny z prawda podpisuje.

przesłuchal;

Oficer Sledczy PUBP w N-Saczu

Ziecik Zbigniew ppor.

zeznał;

Olszanka Wladyslaw

Olszanka Wladyslaw